

BP HENRYK CIERESZKO

EDYTY STEIN DROGA DO BOGA
A ARGUMENT WERYTATYWNY
W TEOLOGII FUNDAMENTALNEJ

EDITH STEIN'S WAY TO GOD VS VERITATIVE ARGUMENT
IN FUNDAMENTAL THEOLOGY

A b s t r a c t. In the article I attempt to verify practically a veritative argument in Edith Stein's life. That argument serves to substantiate the credibility of Divine and Christian Revelation by pointing at God, the Ultimate Truth that explains the meaning of human life and of all that has existed, as the source of any truth. Edith Stein found God, the highest Truth, by examining the truth and searching the sense of existence in her life. She unravelled her destination, her eternal life in unity with God, through encountering Him. Her searching the Truth and God were marked by the process of reaching the absolute Truth, God of Revelation, the process of which has been a part of veritative argument's structure. Thus, the experience of Edith Stein may have been classified as the practical verification of the above argument.

Key words: veritative argument; argument out of truth; credibility of Christian Revelation; truth; Edith Stein.

Argument werytatywny, konstruowany w ramach teologii fundamentalnej w celu wykazania wiarygodności Objawienia chrześcijańskiego, jest stosunkowo nowy i wymaga dopracowania. Istota jego zasada się na wykazywaniu,

Bp HENRYK CIERESZKO, dr hab. – Archidiecezjalne Wyższe Seminarium Duchowne w Białymstoku; adres do korespondencji: 15-077 Białystok, ul. Warszawska 46; e-mail: henrykc@bialystok.opoka.org.pl

że Bóg jest źródłem wszelkiej prawdy i jako ostateczna Prawda wyjaśnia w sposób definitywny życie człowieka oraz wskazuje na najgłębszy sens religijny tego, co istnieje. Znane w historii przykłady konkretnych postaci potwierdzają, że człowiek szukając prawdy, odnajduje ją w Bogu, więcej, odnajduje Boga i nawiązuje z Nim żywą relację. Objawienie chrześcijańskie takiego właśnie Boga ukazuje i pozwala z Nim się spotkać.

W artykule niniejszym podjęta będzie analiza życia i myśli Edyty Stein w aspekcie poszukiwania przez nią prawdy, które doprowadziło ją do spotkania z osobową Prawdą, Bogiem Objawienia chrześcijańskiego. Na przykładzie jej postaci ukazane zostanie praktyczne realizowanie się argumentu werytatywnego, tym samym potwierdzenie jego wartości i zasadności. Wywód będzie zawierał trzy części. Najpierw ukaże się istotę argumentu werytatywnego, następnie drogę Edyty Stein do prawdy i Boga oraz na koniec przedstawi się tę drogę jako ilustrację i potwierdzenie argumentu.

1. ISTOTA ARGUMENTU WERYTATYWNEGO

Źródła i podstawy do konstruowania argumentu werytatywnego osadzone są w samej rzeczywistości świata i człowieka, jako istoty rozumnej i wolnej. Człowiek ze swej natury dąży do poznania prawdy. Rozumienie i wyjaśnienie świata w aspekcie jego istnienia i sensu, a głównie gdy chodzi o człowieka, opisywane jest w kategoriach prawdy, pojęcia wypracowanego przez intelektualne zdolności człowieka. Ostateczne i pełne zaś ujęcie prawdy uzyskuje się w perspektywie Objawienia Bożego.

Człowiek jako istota rozumna dąży do opisanego świata i zrozumienia go. Tym samym zmierza do poznania prawdy. Prawda uwiarygodnia i warunkuje owocność życia, nadaje mu sens. Człowiek, rozpoznając znamiona prawdy w czymś lub kimś, stara się odkrytą prawdę przyjąć bądź w niej partycypować. Sprzężenie człowieka i prawdy jest uwarunkowane ontycznie, tak że nie sposób mówić o człowieku bez myślenia o prawdzie, ani o prawdzie bez myślenia o człowieku¹.

W swych poszukiwaniach i dążeniach do prawdy człowiek wypracował różne koncepcje prawdy. Budowane były zasadniczo w płaszczyźnie myśli filozoficznej, ale też i religijnej. W oparciu o myśl Arystotelesa, poprzez

¹ K. KAUCHA, *Argument werytatywny na wiarygodność chrześcijaństwa*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 2005, z. 2, s. 66.

św. Tomasza, wypracowano pojęcie prawdy w sensie metafizycznym, postrzegając prawdę jako cechę każdego realnie istniejącego bytu. Każdy byt, będąc określoną treścią istniejącą, jest tożsamy ze sobą, czyli jest wewnętrznie niesprzeczny i posiada dostateczną rację swego istnienia².

W płaszczyźnie religijnej, dla rozumienia prawdy, istotne jest przede wszystkim przesłanie Objawienia Bożego. Tu prawda jawi się w przestrzeni doświadczenia relacji z Bogiem. Bóg objawia siebie w Osobie Jezusa Chrystusa, który określa siebie jako prawdę w sensie religijnym i zbawczym. On jest pełnią prawdy o Trójjedynym Bogu i człowieku, wskazuje człowiekowi drogę do poznania Boga i rozjaśnia sens jego życia, a w wierze w Niego i naśladowaniu Go zapowiada ostateczne dopełnienie sensu ludzkiego istnienia. Człowiek zatem w Osobie Jezusa Chrystusa odnajduje ostateczną prawdę, jako że w Nim objawia się Trójjedyny Bóg, który jest ostateczną Prawdą i źródłem prawdy³.

Ukierunkowanie człowieka ku prawdzie oraz wypracowane przez niego rozumienie prawdy, dopełnione przesłaniem z Objawienia, można uznać za źródła i podstawy dla konstruowania argumentu werytatywnego. Człowiek jest zdolny do odczytywania prawdy, znajduje ją w rzeczywistości świata, w samym sobie, a jej poszukiwanie w wymiarach ostatecznych, w aspekcie usensownienia wszystkiego, co istnieje, pozwala przeczuwać i racjonalnie wykazywać, że Bóg objawiający się w Chrystusie jest tą ostateczną Prawdą i zarazem Osobą, źródłem wszelkiej prawdy. Poznanie Go i wejście w żywą osobową relację z Nim daje poczucie odnalezienia prawdy oraz pozwala odkryć pełny sens swego istnienia.

W argumentacie werytatywnym chodzi o wykazanie, że Objawienie chrześcijańskie przynosi człowiekowi odpowiedź na pytanie o prawdę, która jest w objawiającym się Bogu. On sam jest ostateczną Prawdą. W Nim samym i treści Jego Objawienia, które jest jednocześnie Jego uobeczeniem, ostatecznie w Osobie Jezusa Chrystusa, który jest „drogą, prawdą i życiem”, pełnią Objawienia, przychodzi rozjaśnienie zagadki ludzkiego istnienia i odkrycie sensu tegoż istnienia, także poprzez spotkanie z Prawdą osobową, Bogiem. Zatem analizując Objawienie chrześcijańskie w aspekcie zawierającej się w nim prawdy, według kryteriów właściwych pojęciu prawdy wypracowanych przez intelekt ludzki, chodzi o zweryfikowanie prawdziwości Objawienia, czyli że jest ono prawdą w samym sobie i w ten sposób staje się wiarygod-

² A.B. STĘPIEŃ, *Prawda*, w: *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, s. 437-439.

³ K. KAUCHA, J. KĘDZIERSKI, *Werytatywny argument*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusecki, Wydawnictwo M, Lublin-Kraków 2002, s. 1318-1319.

nym. Jednakże, dostrzegając mimo wszystko skończoność i niewystarczalność dociekań czysto intelektualnych bazujących na naturalnych zdolnościach rozumu ludzkiego, dopiero w sferze religijnej, Objawienia i wiary, gdzie w oparciu o rozumowe wciąż uzasadnienia co do wiarygodności Objawienia, rozpoznaje się jakby na wyższym poziomie prawdę, ujawniającą się w Bogu objawiającym się w Osobie Jezusa Chrystusa. Prawdę poszerzoną o wymiar osobowy, która już nie tylko odpowiada na pytania ludzkiego intelektu, ale daje się niejako przeżyć czy doświadczyć w relacji osobowej, co ostatecznie daje poczucie sensu i spełnienia się ludzkiej egzystencji, właśnie poprzez doświadczenie zjednoczenia z Bogiem, Prawdą, ale i Osobą.

Tak przeprowadzone analizy i uzasadnienia prowadzą do przeświadczenia, że Objawienie chrześcijańskie niesie w sobie prawdę i to nie tylko w aspekcie spekulatywnym, ale prawdę ujmowaną personalistycznie, gdyż ta, czyli Bóg, przez żywą relację z Nim rozjaśnia zagadkę życia ludzkiego, więcej, pozwala odnaleźć i przeżywać sens własnego istnienia. Dokonuje się to w płaszczyźnie wiary, ale podbudowanej racjonalnie, w procesie weryfikacji Objawienia chrześcijańskiego, określanym mianem argumentu werytatywnego.

2. DROGA EDYTY STEIN DO PRAWDY I BOGA

Edyta Stein poszukiwała w swym życiu prawdy ostatecznej i odnalazła ją w chrześcijaństwie, w Bogu Objawienia. Zatem w jej życiu niejako odzwierciedlony został praktycznie argument werytatywny. Prześledzenie jej drogi do Prawdy, czyli do Boga, odsłania etapy i uwarunkowania procesu dochodzenia do prawdy, przeradzającego się w spotkanie z Bogiem, ostateczną Prawdą, właściwe dla struktury argumentu werytatywnego. Tym samym potwierdza słuszność tego sposobu weryfikacji wiarygodności Objawienia w życiowym doświadczeniu konkretnej osoby.

Edyta Stein przyszła na świat 12 października 1891 r. we Wrocławiu. Na kształtowanie jej osobowości miała wpływ kultura żydowska. Po nagłej śmierci ojca, silna osobowość matki oraz liczne rodzeństwo tworzyły specyficzny klimat jej wzrostu i rozwoju. To w nim od najmłodszych lat doświadczała realiów niełatwej codzienności, sprzyjających pytaniom o życie, o jego znaczenie, budzeniu się refleksyjności, wyrabianiu własnych osądów. Już wtedy zauważono u niej zdrowy dystans do świata, intrawertyczność, refleksyjność i wytrwałość, a to są przymioty, które niewątpliwie służą odkrywaniu sensu

życia i poszukiwaniu prawdy⁴. Tymczasem w kryzysie wieku dojrzewania doświadczyła niemocy szkoły w zaspokajaniu jej pragnień dotyczących życia, jego sensu. Jednocześnie zaczęła powątpiewać w sens rytualnych modlitw i praktyk. Zaczęła je porzucać i tylko by nie urazić matki, uczestniczyła formalnie w modlitwach⁵. W 1911 r. zdała egzamin maturalny i wybrała studia z germanistyki, historii i psychologii na Uniwersytecie Wrocławskim. Wybierała je pod kątem ich użyteczności – w jej pragnieniu udzielania się w przyszłości w służbie innym ludziom, ale też by pełniej móc zrozumieć człowieka, odnaleźć odpowiedzi na pytania, które nosiła od początków swej edukacji⁶. Jednakże oczekiwania gorliwej i żądnej wiedzy studentki nie zostały w pełni urzeczywistnione. Studia z wskazanych dziedzin dały znaczny wgląd w rozumienie siebie i świata, jednakże nie doprowadziły do odkrycia w pełni sensu życia. Dalsze oczekiwania i nadzieje położyła w filozofii. Natrafiła na dzieła E. Husserla i zainteresowała się fenomenologią⁷. Podjęła studia z filozofii na Uniwersytecie w Getyndze, gdzie stała się wierną słuchaczką wykładów Husserla. Ten, używając nowej metody filozoficznej, dociekał we wszelkich zjawiskach, zdarzeniach, badanych rzeczywistościach, istoty rzeczy. Wpajał swoim studentom zasadę, że nie mogą być do niczego uprzedzeni. Nawet do niemożliwych wówczas pojęć odnoszonych do rzeczywistości religijnej. To odniesienie i ukierunkowanie sprawiło, że Edyta mimowolnie otarła się o tajemnicę wiary, którą między innymi poprzez zakwestionowanie wartości rytualnych praktyk, ale też przy zainteresowaniu nauką i swymi poszukiwaniami gdzieś zagubiła⁸.

W Getyndze poprzez fascynację filozofią Husserla, jego metodą fenomenologiczną, jeszcze wyraziściej wybrzmiały jej pytania dotyczące sensu życia oraz obiektywnej, rozjaśniającej rzeczywistość prawdy. Zgodnie z metodą swego mistrza starała się być otwarta na całą otaczającą ją rzeczywistość, by czytać okoliczności i uwarunkowania, które spotykała na swej drodze. Przed wszystkim wglębiała się w intelektualne dociekania istoty rzeczy, czyli poszu-

⁴ E. STEIN, *Dzieje pewnej rodziny żydowskiej oraz inne zapiski autobiograficzne*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2005, s. 31-32.

⁵ F.J.S. FERMIN, *Edyta Stein*. Część 1. *Życie*, Flos Carmeli, Poznań 2009, s. 23-26.

⁶ E. STEIN, *Z własnej głębi. Wybór pism duchowych*, t. 2, Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych, s. 331.

⁷ E. STEIN, *Dzieje pewnej rodziny*, s. 271-273; A. PRZYBYLSKI, *Działalność edukacyjna i myśl pedagogiczna św. Edyty Stein*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007, s. 71-72; J. GORCZYCA, *Wielcy ludzie Kościoła. Edyta Stein*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008, s. 17.

⁸ W. HERBSTTRITH, *Edyta Stein. Żydówka i chrześcijanka*, Wydawnictwo eSPe, Kraków 2008, s. 47-48.

kiwanie prawdy w świecie, w człowieku, w otaczającej ją rzeczywistości. Choć może wprost nie interesowała się wymiarem religijnym, ale i tego nie mogła pominąć⁹. Uczestnicząc w życiu środowiska uniwersyteckiego, dostrzegała osoby, które poprzez uporczywe poszukiwania, sumienną i ciężką pracę miały życiowe osiągnięcia, odnajdywały sens życia¹⁰.

Na te jej dążenia i zmagania nałożyły się dodatkowo doświadczenia związane z I wojną światową, nie omijające też jej środowiska. Śmierć na froncie jej kolegów profesorów ujawniła drastycznie ulotność i nietrwałość życia. Jej pytania o sens, szczęście, prawdę nabrały nowego wymiaru. Przede wszystkim zaś bardzo dotknęła ją i stała się niejako punktem zwrotnym w jej spojrzeniu na rzeczywistość, na jej sens, sens życia człowieka i to w wymiarze wiary, śmierć w działaniach wojennych bliskiej jej osoby – profesora Adolfa Reinacha. Wtedy odkryła, że ostateczny sens życiu może nadać tylko Bóg. Poruszyła ją postawa żony zmarłego, która potrafiła dzięki wierze w zmartwychwstanie Chrystusa w pokoju i z żywą nadzieją przyjąć to traumatyczne doświadczenie. Edycie to zachowanie z racjonalnego punktu widzenia wydało się absurdalne, mogła je tłumaczyć tylko wiara w Boga. Było to też jej pierwsze zetknięcie z tajemnicą krzyża: „Po raz pierwszy widziałam naocznie zrodzony ze zbawczego cierpienia Chrystusa Kościół i jego zwycięstwo nad ościeniem śmierci. Był to moment, w którym moja niewiara załamała się, judaizm zbladł, a Chrystus zajaśniał: Chrystus w tajemnicy krzyża”¹¹. Po tych wydarzeniach Edyta coraz częściej zaczęła się zajmować kwestiami wiary, religii i Boga. Potwierdza to jej korespondencja z przyjacielem, Romanem Ingardenem. Jej droga do prawdy i Boga była oczyszczana i stawała się coraz pewniejsza¹².

Na bazie wiedzy zdobytej na studiach we Wrocławiu i Getyndze mogła rzetelnie i konsekwentnie dociekać prawdy w dalszym swym dojrzałym już życiu, poświęconym pracy nauczycielskiej i naukowej. Jeszcze przed zwieńczeniem studiów, krótko była nauczycielką w Liceum i Gimnazjum Realnym we Wrocławiu, a po doktoracie w 1916 r. została asystentką Husserla. Mogła wtedy bezpośrednio sięgnąć do bogatych rękopisów ojca fenomenologii i niejako z samego źródła czerpać inspiracje do poszukiwania obiektywnej prawdy

⁹ E. STEIN, *Dzieje pewnej rodziny*, s. 302-303.

¹⁰ W. HERBSTRITH, *Edyta Stein*, s. 37-45.

¹¹ TERESA RENATA OD DUCHA ŚWIĘTEGO, *Edyta Stein, siostra Teresa Benedykta od Krzyża. Filozof i karmelitanka*, Editions du Dialogue, Paryż 1987, s. 12.

¹² E. STEIN, *Autoportret z listów. Część trzecia. Listy do Romana Ingardena*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2003, s. 259-261.

według jego metody otwartej na wszelką rzeczywistość. Mając za sobą wspomniane doświadczenie fenomenu religii w życiu osób autentycznie przeżywających wiarę, zajęła się bardziej filozofią religii. Szukała religii, która w sposób najpełniejszy mogłaby odpowiedzieć na jej pragnienie odnalezienia prawdy. Czytała dzieła filozofów i teologów chrześcijańskich¹³. Natrafiła na odkrywcze i przełomowe w jej dociekaniach dzieło *Księgę życia* św. Teresy od Jezusa. Poprzez nie doznała spotkania już nie tylko z prawdą w wymiarze intelektualnym, ale z osobową Prawdą Jezusem Chrystusem. Dzieło to – jak później wspominała – położyło kres jej poszukiwaniom prawdziwej wiary. Nadal oczywiście drażyła różne wymiary świata prawdy, ale była już odąd wewnętrznie przekonana, że znajduje się ona w Bogu. Odkryła, że człowiek, jako istota złożona z ciała, duszy i ducha, pełne zrozumienie siebie osiąga przez spotkanie z łaską Boga. Prawda, którą starała się osiąść wysiłkiem własnego umysłu, okazała się być darem od Stwórcy¹⁴.

To przełomowe dla życia Edyty spotkanie z Bogiem Objawienia chrześcijańskiego zaowocowało przyjęciem chrztu w Kościele katolickim 1 stycznia 1922 roku. Od tego czasu zaczęła również poważnie myśleć o wstąpieniu do Karmelu¹⁵. Tymczasem znalazła sprzyjające dla życia religijnego, w medytacji i skupieniu, w zgłębianiu nauki i myśli chrześcijańskiej, miejsce w klasztorze dominikanek w Spirze, gdzie uczyła jednocześnie w ich Instytucie Kształcenia Nauczycielek. Życie w cieniu klasztoru, wdrażanie się w modlitwę, dawało jej przecucie, i zaczęła też tego doświadczać, że tą drogą prawda, objawiona w Jezusie Chrystusie, przenika w życie człowieka, rozświecła je, ukazuje jego sens. Nadal też prowadziła swe poszukiwania i badania filozoficzne. Zaczęła się zagłębiać w dzieła św. Tomasza, pod wpływem którego przekonała się o ścisłym powiązaniu wysiłku duchowego i intelektualnego w dążeniu do prawdy¹⁶.

W bardziej duchową, a faktycznie mistyczną sferę, jako konsekwentne przedłużenie wysiłków dążenia do prawdy, gdzie już nie intelektualne tylko dociekania, ale kontemplacja prawdy staje się drogą do jej poznania i doświadczenia, weszła Edyta Stein po wstąpieniu do Karmelu w Kolonii w 1933 r. Odkąd poznała, że Bóg daje spełnienie człowiekowi, nie pragnęła niczego innego, jak tylko przebywania z Nim trwając na modlitwie. Poprzez

¹³ E. STEIN, *Dzieje pewnej rodziny*, s. 365, 493-506; F.J.S. FERMIN, *Edyta Stein*, s. 43-44.

¹⁴ F.J.S. FERMIN, *Edyta Stein*, s. 47-50.

¹⁵ E. STEIN, *Autoportret z listów. Część druga 1933-1942*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2002, s. 33-35.

¹⁶ TERESA RENATA OD DUCHA ŚWIĘTEGO, *Edyta Stein*, s. 76; F.J.S. FERMIN, *Edyta Stein*, s. 67.

dążenie do zjednoczenia z Bogiem, które podjęła w Karmelu, stała się jej jasna niewystarczalność tego, co oferuje nauka i świat doczesny. Teraz towarzyszył jej wyższy nad intelektualny i naukowy nurt poznawania prawdy, ale nie irracjonalny, nurt mistyczny. W nim przede wszystkim odkryła, że tylko krzyż Jezusa Chrystusa może w ostateczny sposób rozjaśnić paradoksy ludzkiego życia i sprawić, że człowiek przez kontemplację zjednoczy się z Bogiem. W pisanej na zamówienie książce o św. Janie od Krzyża rozwinęła antropologię teologiczną opartą na tajemnicy krzyża Chrystusowego. Dla niej osobiście był miejscem przewartościowania jej życia, w nim otrzymała nowy sens życia, on stał się drogowskazem do wieczności. Odkryła, że przez krzyż tajemnica człowieka zostaje wprowadzona w wymiar Bożej ekonomii zbawienia. Wtedy też może doświadczyć w pełni poznania, a raczej spotkania z Prawdą osobową – z Bogiem. Życie w Karmelu zapewniło Edycie Stein warunki do kontynuowania rozpoczętej już wcześniej drogi mistycznego poznawania i doświadczenia Boga¹⁷. Ale też jej życie zaczęło się coraz pełniej układać w cieniu krzyża. Nasilająca się eksterminacja Żydów w nazistowskich Niemczech, sprawiła, że przeniesiono ją do Karmelu w Echt w Holandii, ale i tam dosięgła ją zbrodnicza ideologia, została wywieziona do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu i zagazowana 9 sierpnia 1942 r.

Edyta Stein, w Karmelu siostra Teresa Benedykta od Krzyża, odnalazła prawdę swego życia, Prawdę ostateczną, Osobowego Boga. W Nim odczytała sens swego istnienia i spełnienie swych dążeń, jako kontemplację i doświadczenie życia w Bogu, także przez tajemnicę krzyża, z nadzieją ostatecznego zjednoczenia z Bogiem w wieczności. Jej drogę do Boga, w całej jej prawdzie, realizmie, autentyzmie, dającą się zweryfikować krytyczną analizą jej etapów, które przechodziła, potwierdził też osąd Kościoła, przez ogłoszenie jej świętą. Szukała prawdy, odnalazła Boga Objawienia chrześcijańskiego. Jej osoba oraz życie, w którym szukała prawdy, jest przykładem i potwierdzeniem, że w chrześcijaństwie uobecnianą jest Prawda, czyli Bóg osobowy, objawiający się właśnie jako ostateczna Prawda, który jest źródłem wszelkiej prawdy oraz rozjaśnia sens życia ludzkiego, przede wszystkim w jego religijnym wymiarze, jako spotkanie i zjednoczenie z Nim w wieczności. Zatem jej droga do prawdy i Boga może być uznana za praktyczną ilustrację i potwierdzenie argumentu werytatywnego za wiarygodnością objawienia chrześcijańskiego.

¹⁷ W. HERBSTTRITH, *Edyta Stein*, s. 105; J. KICIŃSKI, *Prawda i istnienie Boga. Mistyczny wymiar życia duchowego w ujęciu św. Teresy Benedykty od Krzyża*, w: *Oblicza prawdy. Edyta Stein – s. Teresa Benedykta od Krzyża*, red. W. Irek (Sympozja i sesje naukowe, 20), Wrocław 2010, s. 102-114; F.J.S. FERMIN, *Edyta Stein*, s. 111-113.

3. ODZWIERCIEDLENIE ARGUMENTU WERYTATYWNEGO W POSZUKIWANIU PRAWDY W ŻYCIU EDYTY STEIN

Charakteryzując drogę Edyty Stein do prawdy i Boga, można wskazać istotne dla tego procesu okoliczności i uwarunkowania oraz wyróżnić pewne jej charakterystyczne etapy czy fazy odpowiadające strukturze argumentu werytatywnego, a zatem i od tej strony odnaleźć potwierdzenie jego słuszności, gdy chodzi zwłaszcza o jego konstrukcję.

Pośród okoliczności i uwarunkowań wyróżnić należy indywidualne uwarunkowania osobowe, inspiracje płynące z fenomenologii Husserla oraz świadectwo wiary chrześcijan.

Edyta Stein była osobą i utalentowaną, i obdarzoną wieloma cechami, które pozwalały jej dociekać istoty świata i tak przybliżyć się do źródła prawdy. Można powiedzieć, że to, co najistotniejsze dla procesu poszukiwania prawdy, wyniosła właśnie z domu, a mianowicie umiłowanie prawdy. Matka przywiązywała wielką wagę do wychowania w prawdzie, nie znosiła kłamstwa, wygórowanego mniemania o sobie, dbała o prawdomówność¹⁸. Edyta posiadała nadto przenikliwy umysł, odznaczała się logicznością, racjonalnością i konsekwencją w myśleniu, dbała o ład i harmonię. Obdarzona była zdolnością empatii, dzięki której otwierała się na prawdę, ujawniającą się nie tylko jako idea, zbiór zasad, ale wyrażającą się też w relacjach międzyludzkich, jako prawda egzystencjalna, dalej osobowa. Nosiła w sobie głód wiedzy, poznania prawdy, której szukała w filozofii, by otworzyć się ostatecznie na Objawienie i wiarę w Boga, w czym pomogły też jej predyspozycje do życia duchowego i kontemplacji. Te uzdolnienia i cechy charakteru są niewątpliwie istotne dla przeprowadzenia właściwego i skutecznego procesu dochodzenia do prawdy, przynależącego od strony formalnej do struktury argumentu werytatywnego.

W poszukiwaniu i dążeniu do prawdy istotna jest postawa otwarta, bez uprzednich założeń czy odniesień światopoglądowych i ideologicznych. Ważna jest też metoda dochodzenia do prawdy, wynikająca z sposobu filozofowania. Edyta Stein najwięcej w tym względzie zawdzięcza E. Husserlowi. On bowiem konsekwentnie wpał swym studentom programowe zdanie własnej metody fenomenologicznej „wrócić do rzeczy”. W jego zamyśle filozofia miała czerpać wiedzę wyłącznie z doświadczenia. Tym, co jest dane bezpośrednio w poznaniu, jest przedmiot, a mówiąc ściślej *fenomen* (to, co się

¹⁸ E. STEIN, *Dzieje pewnej rodziny*, s. 42.

jawi). Nie można zatem podawać w wątpliwość tej oczywistej prawdy i trzeba ją przyjąć za niewątpliwą oczywistość. Ogląd istoty poznawanej rzeczy staje się źródłem rozumienia jej sensu, czyli *logosu*. W ten sposób poznanie filozoficzne, czyli *fenomeno-logia*, prowadzi do odkrywania i wyrażania w sądach prawdy istotowej. Taka metoda miała prowadzić od subiektywnego poznania do obiektywnych sądów. Tym samym przed filozofią na nowo otwierała się droga do odnajdywania najgłębszego sensu rzeczywistości¹⁹. Edyta Stein konsekwentnie przyjęła tę metodę filozofowania, którą odniosła do badania fenomenu religii. Podobnie, za swoim mistrzem, otworzyła się na wymiar transcendencji w poznaniu. To, co było celem Kościołów, doprowadzenie ludzkości do wieczności, Husserl chciał osiągnąć drogą filozofii. Od liberalizmu i racjonalizmu chciał doprowadzić filozofię z powrotem do tego, co jest istotne, do prawdy. Uważał bowiem, że przedmiotem każdej prawdziwej filozofii musi być kwestia bytu ostatecznego, prawdy²⁰. Od swego mistrza przejęła też przekonanie, że podstawową zasadą warunkującą istnienie świata i człowieka jest zasada niesprzeczności. Skoro świat i człowiek istnieje, to ich istnienie ma sens. Nie można jednak odnaleźć go w pełni w świecie materialnym. Stąd jego wyjaśnienie powinno znajdować się w rzeczywistości, która przekracza ramy doczesności i otwiera człowieka na obecność transcendującą²¹. Te poglądy i metoda fenomenologiczna E. Husserla nie mogły nie wpłynąć na sposób dochodzenia do prawdy oraz na poszukiwanie jej z całą otwartością po wymiar transcendentny przez jego wierną uczennicę E. Stein. Zatem należy wnioskować, a *de facto* uzyskuje się potwierdzenie, że w strukturze argumentu werytatywnego, w jego przeprowadzaniu, niezmiernie istotny jest sposób dochodzenia do prawdy od strony formalnej, poprzez właściwą metodę poszukiwania i analiz, nie zamykającą się w przyjętych założeniach, a otwierającą się na każdą rzeczywistość.

Przełomowym dla Edyty Stein, w płaszczyźnie egzystencjalnego doświadczenia, w procesie dochodzenia do prawdy i Boga, było świadectwo wiary i życia chrześcijańskiego osób, z którymi dane jej było spotkać się na drodze życia. One niewątpliwie wpłynęły na jej wybory i decyzje w tym względzie.

¹⁹ E. HUSSERL, *Idea fenomenologii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Wrocław 2008; J. GORCZYCA, *Wielcy ludzie Kościoła*, s. 40-41.

²⁰ S.A. JAEGERSCHMID, *Rozmowa z Edmundem Husserlem*, „Znak” 212 (1972), s. 163.

²¹ J. STĘPCZYŃSKA, *Edyty Stein rozumienie filozofii chrześcijańskiej jako dziejowego wypełnienia zadań filozofii*, w: *W trosce o dobrą filozofię. Księga pamiątkowa w 50. Rocznice święceń kapłańskich Ojca Profesora Edmunda Mrowca CSsR*, red. M. Pawliszyn, M. Urban, Kraków 2007, s. 127-131.

Obserwacja ich życia według zasad głoszonych przez Chrystusa doprowadziła do przekonania, że spotkanie z osobową Prawdą pozytywnie wpływa na to życie, nadaje mu sens. Do osób tych zaliczyć należy Maxa Schellera, Adolfa Reinacha i jego żonę Annę oraz wierzące osoby z jej środowiska uniwersyteckiego, czy przygodnie spotkane, które poruszyły świadectwem modlitwy, ufności w Bogu, swej autentycznej religijności. O ich roli w odkryciu wiary i chrześcijaństwa niech poświadczy jej, jakże przekonywujące zwierzenie i świadectwo: „To był mój pierwszy kontakt ze światem, jaki do tej pory był mi nieznan. Nowe doświadczenie nie doprowadziło mnie jeszcze do wiary, ale otworzyło przede mną świat *fenomenów*, obok których nie mogłam przejść obojętnie, nie zauważając ich. Nie nadaremnie powtarzano nam ciągle, że powinniśmy rozpatrywać obiektywnie wszystkie sprawy i odrzucać jakiegokolwiek nieuzasadnione niechęci. To był czas, gdy opadły granice racjonalnych uprzedzeń w jakich – nie wiedząc o tym – wyrosłam. Nagle otworzył się przede mną świat wiary. Żyli w nim ludzie, z którymi codziennie obcowałam i na których patrzyłam”²². W drodze do wiary i Boga zatem, przy wysiłku intelektualnym, ważne jest doświadczenie egzystencjalne. Ono pozwala wkra- czać w sferę przeżycia, odkrywania na tej drodze relacyjnego i osobowego wymiaru prawdy, także w aspekcie odczytywania sensu życia. To doświadczenie Edyty Stein, wywołane przez spotkanie z świadkami prawdy i wiary, mające istotne znaczenie w drodze do prawdy i Boga, postuluje uwzględnianie w strukturze argumentu werytatywnego, elementu świadectwa i osobowego oddziaływania, wspomagającego proces dochodzenia do prawdy, zwłaszcza osobowej, wpływającej na życie i zachowanie ludzi.

*

Analizując drogę Edyty Stein do prawdy i Boga, w odniesieniu do struktury argumentu werytatywnego, można potwierdzić pewne zachodzące w niej prawidłowości. Najpierw ujawniło się w niej poszukiwanie zrozumienia samej istniejącej rzeczywistości świata i człowieka w aspekcie jej sensu, w czym miały pomóc studia nad literaturą, historią oraz zagłębienie się w psychologię. Niewystarczalność tych poszukiwań skierowała uwagę na filozofię. W jej płaszczyźnie – dzięki metodzie fenomenologicznej – przekroczone zostały

²² M.M. BARANOWSKA, *Bóg w myśli Schellera*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2011, s. 332.

ramy czysto racjonalnego podejścia w pojmowaniu i ujmowaniu prawdy, a otwarta została perspektywa transcendencji, co z kolei ukierunkowało na fenomen religii. Badanie fenomenu religii ujawniło świat Objawienia i prawdy tam zawartej oraz świadectwa życia wiarą, doświadczanej jako osobowa relacja z Prawdą, czyli Bogiem Osobą. Przekroczone zostały ramy tylko intelektualnego poznawania prawdy, jako idei czy zasady, a do głosu doszło poznanie, a bardziej doświadczenie drogą kontemplacji. Ta zaś umożliwiła w płaszczyźnie zarówno rozumu jak i wiary poznanie ostatecznej Prawdy, Boga osobowego, Boga Objawienia, który jest źródłem wszelkiej prawdy i nadaje sens wszelkiemu istnieniu, w tym istnieniu człowieka i jego przeznaczeniu.

Tak przedstawiona droga do prawdy i Boga Edyty Stein zbiega się zatem z procesem dochodzenia do Boga jako ostatecznej Prawdy, źródła wszelkiej prawdy, Boga osobowego nadającego sens wszelkiemu istnieniu, w tym istnieniu człowieka. A taki proces jest przecież kluczowy dla argumentu werytatywnego. W jego strukturze wyróżniane są etapy dochodzenia do prawdy od jej ujęcia bardziej intelektualistycznego, po osobowe i wartościujące, odnośzone do sensu istnienia, które odnajdujemy w Bogu Objawienia, aż po życiowe i spełniające spotkanie z Nią, czyli Bogiem, które daje Objawienie chrześcijańskie w Osobie Jezusa Chrystusa. W procesie tym zaangażowany jest ludzki intelekt, ale ostatecznie spotkanie z Prawdą osobową następuje w płaszczyźnie wiary, będącej odpowiedzią na zaproszenie do dialogu i spotkania ze strony tejże objawiającej się osobowej Prawdy, osobowego Boga, który daje się poznać na drodze doświadczenia religijnego, czyli poznania z wiary, dopełnianego przez kontemplację. Wszystko to zaś – jak było powyżej wykazane – dokonało się w życiu Edyty Stein. W jej doświadczeniu dojścia do Prawdy, czyli do Boga, możemy zatem postrzegać praktyczną weryfikację argumentu werytatywnego, także w poszczególnych elementach jego struktury.

BIBLIOGRAFIA

- BARANOWSKA M.M., Bóg w myśli Schellera, Wydawnictwo WAM, Kraków 2011.
FERMIN F.J.S., Edyta Stein. Część 1. Życie, Flos Carmeli, Poznań 2009.
GORCZYCA J., Wielcy ludzie Kościoła. Edyta Stein, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008.
HERBSTTRITH W., Edyta Stein. Żydówka i chrześcijanka, Wydawnictwo eSPe, Kraków 2008.
HUSSLER E., Idea fenomenologii, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Wrocław 2008.
JAEGERSCHMID S.A., Rozmowa z Edmundem Husserlem, „Znak” 212 (1972), s. 160-177.
KAUCHA K., Argument werytatywny na wiarygodność chrześcijaństwa, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 2005, z. 2, s. 63-80.

- KAUCHA K., KĘDZIERSKI J., Werytatywny argument, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusecki i in., Wydawnictwo M, Lublin–Kraków 2002, s. 1316-1320.
- KICIŃSKI J., Prawda i istnienie Boga. Mistyczny wymiar życia duchowego w ujęciu św. Teresy Benedykty od Krzyża, w: *Oblicza prawdy*. Edyta Stein – s. Teresa Benedykta od Krzyża, red. W. Irek (Sympozja i sesje naukowe, 20), Wrocław 2010, s. 102-114.
- PRZYBYLSKI A., *Działalność edukacyjna i myśl pedagogiczna św. Edyty Stein*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007.
- STEIN E., *Autoportret z listów. Część pierwsza 1916-1933*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2002.
- STEIN E., *Autoportret z listów. Część druga 1933-1942*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2002.
- STEIN E., *Autoportret z listów. Część trzecia. Listy do Romana Ingardena*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2003.
- STEIN E., *Dzieje pewnej rodziny żydowskiej oraz inne zapiski autobiograficzne*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2005.
- STEIN E., *Z własnej głębi. Wybór pism duchowych, t. 2*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 1978.
- STĘPCZYŃSKA J., *Edyta Stein rozumienie filozofii chrześcijańskiej jako dziejowego wypełnienia zadań filozofii*, w: *W trosce o dobrą filozofię. Księga pamiątkowa w 50. Rocznice święceń kapłańskich Ojca Profesora Edmunda Mrowca CSsR*, red. M. Pawliszyn, M. Urban, Kraków 2007, s. 127-131.
- STĘPIEŃ A.B., *Prawda*, w: *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997.
- TERESA RENATA OD DUCHA ŚWIĘTEGO, *Edyta Stein, siostra Teresa Benedykta od Krzyża. Filozof i karmelitanka*, Editions du Dialogue, Paryż 1987.

EDYTY STEIN DROGA DO BOGA A ARGUMENT WERYTATYWNY W TEOLOGII FUNDAMENTALNEJ

S t r e s z c z e n i e

W artykule podjęta została próba wykazania praktycznej weryfikacji argumentu werytatywnego w życiu Edyty Stein. Argument werytatywny służy uzasadnianiu wiarygodności Objawienia Bożego i chrześcijańskiego poprzez wykazywanie, że źródłem wszelkiej prawdy jest Bóg, który jest też ostateczną Prawdą wyjaśniającą sens życia człowieka i wszystkiego, co istnieje. Edyta Stein, szukając prawdy i sensu życia, odnalazła Boga – najwyższą Prawdę. Przez spotkanie z Bogiem odkryła swe przeznaczenie, życie w zjednoczeniu z Nim w wieczności. Jej droga do prawdy i Boga nosi znamiona procesu dochodzenia do ostatecznej Prawdy, Boga Objawienia, a proces ten zawiera się w strukturze argumentu werytatywnego. W ten sposób doświadczenie Edyty Stein może być potraktowane jako praktyczne zweryfikowanie tegoż argumentu.

Słowa kluczowe: argument werytatywny; argument z prawdy; wiarygodność Objawienia chrześcijańskiego; prawda; Edyta Stein.